

# Gra zespołowa

O historii, która rozpoczęła się od kataklizmu i walki o przetrwanie, oraz działaniach obliczonych na szeroki rozwój, którego obiecującym zaczątkiem jest m.in. inwestycja w składarko-sklejarkę BOBST ExpertFold 110 A1 z półautomatycznym systemem pakującym Handypack GT i Easyfeederem, rozmawiamy z przedstawicielami drukarni Ipak z Opola: Dariuszem NIKLASEM – prezesem firmy, Maciejem BORECKIM – dyrektorem operacyjnym oraz Grzegorzem SMAK – dyrektorem finansowym.



Od lewej: Grzegorz Smak, Dariusz Niklas, Maciej Borecki przy nowej składarko-sklejarkie BOBST ExpertFold 110

**BOBST**

**D.N.:** Musimy się cofnąć do 1987 r., kiedy mój ojciec założył firmę poligraficzną Kopdruk. Zarządzał nią przez 10 lat, do czasu powodzi. Niestety kataklizm bardzo doświadczył nasze przedsiębiorstwo – przez wielką wodę straciliśmy magazyny surowców i skład wyrobów gotowych oraz cały park maszynowy. W efekcie mój tata podupadł na zdrowiu i wycofał się z prowadzenia działalności. Pomimo posiadanych polis ubezpieczeniowych nie dostaliśmy żadnego odszkodowania. Sytuacja była bardzo trudna, jednak postanowiłem spróbować odbudować firmę, choć zaczynałem nawet nie od zera, a od potężnego długu. Wypadliśmy praktycznie z rynku i musieliśmy regulować zobowiązania, nie mając zupełnie zdolności produkcyjnych.

**Zatem od 26 lat zarządzanie fabryką leży w Pana gestii?**

**D.N.:** Tak. Przez te lata udało się zbudować zespół ludzi, którzy pracują w firmie nawet 20–30 lat. Także razem z moimi najbliższymi współpracownikami stanowimy zgraną ekipę. Większość decyzji związanych z bieżącym zarządzaniem podejmują Maciej, który pracuje z nami od 2009 r., odpowiadając za obszar produkcyjny i sprzedażowy, oraz Grzegorz, odpowiadający za obszar finansowy i logistyczny, który dołączył w 2018 r. W tej chwili zajmuję się już raczej

**Zacznijmy od początku – czym zajmuje się firma Ipak?**

**M.B.:** Naszą domeną jest wysokolumenowa produkcja opakowań z tekstury litej z uszlachetnieniami. Zlecenia wykonujemy w druku naprzemiennym i konwencjonalnym, drukujemy również na metalizie oraz na arkuszach zalamowanych folią. Naszymi klientami są przede wszystkim firmy z branż: spożywczej, household i healthcare. Spora część naszej produkcji, ok. 30%, trafia na eksport, głównie do Niemiec, ale też do Czech, Belgii, Holandii, Danii czy Francji.

**Jakim parkiem maszynowym dysponuje drukarnia?**

**M.B.:** Mamy trzy maszyny drukujące – dwie sześciokolorowe z możliwością lakierowania UV i czterokolorową,

z lakierem dyspersyjnym. Do tego mamy cztery maszyny sztancujące (w tym dwie z separacją), trzy linie składająco-klejące (jedna dostosowana do klejenia zaawansowanych konstrukcyjnie opakowań do pralin), maszyny do hot-stampingu, wklejania okienek (także przestrzennych) oraz nożyków, zarówno plastikowych, jak i papierowych. Naszym priorytetem na najbliższy czas jest inwestowanie w automatyzację: w tym przede wszystkim wymiana maszyn sztancujących bez separacji na maszyny z separacją oraz automatyzacja procesu pakowania i logistyki wewnętrznej.

**Do tematu inwestycji wrócimy za chwilę. Proszę krótko opowiedzieć o historii przedsiębiorstwa.**

tylko tematami strategicznymi oraz nadzorowaniem całości.

### **Przejdźmy do inwestycji w maszynę BOBST. Dlaczego Państwo zdecydowali się na zakup właśnie tego rozwiązania?**

**M.B.:** U podstaw tej decyzji leży organiczny rozwój i potrzeba maksymalnego wykorzystania pozostałych urządzeń. Szukając szybkiej i wydajnej maszyny do klejenia opakowań jednopunktowych oczywiście braliśmy pod uwagę również innych producentów. Wybraliśmy rozwiązanie BOBST, ponieważ oferuje możliwość rozbudowania o funkcje automatyzujące produkcję. Chodzi i o podawanie (zdecydowaliśmy się na zakup maszyny razem z Easyfeederem), i o opcję późniejszej rozbudowy np. o Gyrobox, moduł aplikacji Braille'a czy Carton-pack, czyli funkcję automatycznego pakowania pudełek jednostkowych do kartonów zbiorczych. ExpertFold wykorzystujemy głównie do wysokonakładowego klejenia opakowań jednopunktowych. Ponieważ sprawdza się w takiej pracy znakomicie, planujemy jeszcze zwiększyć jej efektywność.

**D.N.:** Jedną z ważniejszych zalet tej maszyny jest także prosta konstrukcja. Ogromnym usprawnieniem jest wyposażenie jej w oprogramowanie zapamiętujące już wykonane zlecenie, więc przy powtórzeniu danego projektu operator może łatwo i szybko przywołać ustawienia.

**G.S.:** Ma to duży wpływ na parametry wydajności. Mikroprestoje mogą na pierwszy rzut oka nie budzić niepokoju, ale gdy poddamy je analizie, okazuje się, że mają zasadniczy wpływ na efektywność produkcji. Trzeba jasno powiedzieć, że maszyna BOBST pod tym względem ma wyraźną przewagę nad sklejkarkami innych marek, które pracują w naszym zakładzie.

**M.B.:** Poza tym nasze opakowania zdają test na przemysłowych liniach pakujących, których prędkość wynosi nawet pięć opakowań na sekundę. Nigdy nie mieliśmy dużo reklamacji, ale od czasu, gdy pracuje u nas ExpertFold, ich liczba jeszcze spadła.

### **Wracając do trudnej historii i planów rozwoju...**

**D.N.:** Udało nam się odbudować pozycję na rynku i dziś działamy pełną parą. W obecnej lokalizacji, w której znajdujemy się od 25 lat, już wio-

sną rozpocznie się budowa kolejnej hali produkcyjnej o powierzchni ok. 2 tys. m<sup>2</sup> wraz z magazynem wysokiego składowania (ok. 4 tys. m<sup>2</sup>) i biurowcem. Stworzona zostanie docelowa infrastruktura do instalacji nowych maszyn.

**M.B.:** W planach mamy inwestycje w kolejną pełną linię produkcyjną, zawierającą maszyny drukującą i sztancującą oraz składarko-sklejkarkę. ExpertFold nie jest pierwszą maszyną BOBST, która pracuje w naszej drukarni – od 2002 r. mamy maszynę sztancującą BOBST SP 102. Choć ma już swoje lata, nadal sprawdza się w codziennej produkcji, i to też przyczyniło się do decyzji o ponownym zakupie maszyny tej marki. Co więcej, obecnie myślimy kolejnych inwestycjach, byliśmy już w Mex na testach urządzeń.

**G.S.:** Oprócz zautomatyzowania procesów produkcyjnych bardzo skupiamy się na wdrażaniu zaawansowanych rozwiązań informatycznych. Skuteczne zarządzanie to zarządzanie oparte na wiarygodnych danych. Transfer, gromadzenie i właściwe przetwarzanie danych stanowią fundament dla decyzji zarówno operacyjnych, jak i strategicznych. Konieczność weryfikacji powykonawczej zleceń, analiz wydajności i produktywności czy określanie wpływu decyzji na wskaźniki, wynik finansowy bądź przepływy jest dla nas kluczowa. Bez względu na to, czy mówimy analizie i ocenie bieżących zjawisk, które generuje praca w systemie trzymianowym przez pięć dni w tygodniu, czy o rozbudowie parku maszynowego, musimy mieć narzędzia wspierające decyzje na podstawie realnych danych.

### **Wynika z tego, że w Państwa działaniach nie ma przypadku, strategia rozwoju oparta jest na rozsądku i na odważnych planach jednocześnie. Wiemy już, że maszyna BOBST sprawdza się bardzo dobrze, a jak przebiegł proces zakupu i wdrożenia?**

**M.B.:** To jeden z ważniejszych elementów całego procesu inwestycyjnego. W rozmowach z firmą BOBST zaznaczyliśmy nasze potrzeby, m.in. możliwość rozbudowy. Dzięki szybkiej decyzji w ciągu niespełna trzech miesięcy od podpisania umowy maszyna pojawiła się w naszym zakładzie. Mamy zatem przekonanie, że firma BOBST stanęła na wysokości zadania.

### **Jakie korzyści oprócz precyzji, wydajności i stabilności przyniosła instalacja ExpertFold?**

**M.B.:** Można powiedzieć, że przy okazji tego zakupu udało nam się osiągnąć modelową współpracę człowieka – maszyna, bo uzyskana poprawa jakości jest wynikiem nie tylko wdrożenia stabilnej maszyny, ale też w dużej mierze naszej pracy z nią, uważnego słuchania klientów. Dzięki temu, że urządzenie BOBST jest powtarzalne i można mu zaufać, znacząco zawęża się liczba czynników, z których może wynikać dany problem. Poza tym nie musimy już wybierać pomiędzy efektywnością urządzenia a jakością opakowania. Dodatkowo maszyna została wyposażona w liniowy system kontroli jakości HHS.

**G.S.:** Nie zapominajmy także o innym aspekcie – wsparciu technologicznym. Na rynku działa wiele konkurencyjnych firm, oferujących podobne rozwiązania, i różnice cenowe potrafią być kuszące. Ale my podchodzimy do inwestycji kompleksowo i długoterminowo. Zależy nam na jakości i standardzie obsługi, który musi być uwzględniany przy ocenie inwestycji.

### **Czy zauważają Panowie wpływ trendów rynkowych na działalność drukarni?**

**M.B.:** Stawiamy na produkcję opakowań wysoko przetworzonych, ale też zauważamy trend odchodzenia od hot-stampingu na rzecz cold-stampingu. Sądzę, że on się nasili ze względu na regulacje prośrodowiskowe. Niemniej chcemy mieć obie technologie, bo w najbliższej dekadzie nie zabraknie sympatyków foliowania na gorąco, chcących, by ich produkt wyróżnił się na półce.

**D.N.:** Warto też wspomnieć, że wielu klientów coraz bardziej ceni jakość obsługi i produktu oraz elastyczność drukarni niż cenę jednostkową. Choć nie zawsze możemy się mierzyć z dużym rywalem, jednak na wielu polach potrafimy uzyskać przewagę i zrealizować potrzeby klienta tu i teraz. A to nieraz otworzyło nam drogę do poszerzenia współpracy.

### **Życzymy zatem, aby ta strategia także w przyszłości przyniosła drukarni wielu nowych zleceńodawców. Dziękujemy za rozmowę.**